

# KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Kwieńnia. — Rok 1836.

Wtorek.

№ 97.

Jutro, Ś. Hermenegildy.  
v. s. Iszy Kwieńnia.

Najjaśniejszy PAN raczył najtąskawiej P. Salwjanowi *Jakubowskiemu* właścicielowi dóbr ziemskich, nadać klejnot Szlachectwa, z nadaniem Herbu *Rokowiec*.

Onegdaj w Kościele XX. *Augustjanów* Amatorów i Artystów muzycznych liczenie zebrani, grał wielką *Mszą Cherubiniego*, z tonu F., w Warszawie pierwszy raz słyszana. Jest to wzniosła kompozycja znakomitego Mistrza w stylu dawnym, na trzy śpiewające głosy z towarzyszeniem orkiestry. — Kommissja Rządowa Sprawiedliwości rozporządziła ogłoszenie Konkursu na posady Komorników w powiatach *Radzyńskim* i *Włodawskim* wakujące. — Zawiadomiam strony interesowane, iż Akta Egzekucyjne po zmarłym *Erazmie Żembrowskim* Komorniku Sądowym pozostałe, w skutek rozporządzenia W. Prokuratora Król: przeze mnie objęte zostały, po odbiór których interesenci zgłosić się mogą do mieszkania mojego, w domu pod Nr 307/8 w Ryńku Nowego miasta. Adam *Lukasiewicz* Ko: Sąd: — Szkoła Wyższa czyli Instytut Naukowy przywalny w stopniu Pensji wyższej płci męskiej. *Henryk Ferguson* Nauczyciel języka Angielskiego, który przeszło lat 20 pracuje w zawodzie nauczycielskim, ma zaszczyt zawiadomić mieszkańców Warszawy, iak niemniej całego kraju w ogólności, iż w skutku świeżo od Kommissji Rządowej Sprawy D. i O. P. otrzymanego upoważnienia, otwiera u siebie zaraz z końcem wakacji dla szkół publicznych przepisanej Szkoły wyższą płci męskiej, do której przjąć zamierza ograniczoną liczbę uczniów stałych, mających być sposobionemi w Instytucie aż do 4 klasy włącznie. Rodzice, którzy życzyć sobie będą, ażeby ich dzieci, oprócz nauk szkolnych posiadały dokładnie język Angielski, znajdują w tym Instytucie, tę jeszcze korzyść, iaka się rzadko gdzie zdarza, iż wszyscy domowni-

cy, tym tylko jednym po między sobą mówią językiem, i że Nauczyciel *Ferguson* ma 2ch synów w 12 i 13 roku, którzy nieodstępnie będą obecnymi w szkole. Tenże Nauczyciel postanowił nie przyjmować do pomocy w zawodzie naukowym, tylko osoby opatrzone świadectwami Władz rządowych i znane z posiadanych przez nich nauk i talentów. Pan *Ferguson* zaś samą trudni się będzie zarządaniem domu i porządkiem onego wewnętrznym. Nakoniec Pan *Ferguson* wszelkiego dołoży starania ażeby zakład jego, odpowiadał w każdym względzie oczekiwaniu Rodziców którzy go swem zaufaniem zaszczyć raczą. O dalszych szczegółach instytutu, osoby interessowane bliższą powezną wiadomością w mieszkaniu P. *Ferguson* przy ulicy *Aleksandra* w domu pod Nrem 2772 na pierwszym piętrze. — *Podrzucone dziecko*. Roku 1829 w końcu Października w pewnej znakomitej Rodzinie, mieszkającej wówczas przy ulicy *Żabiej* i *Elektoralnej* w pałacu *Kosseckich* Nr 955, podrzucono chłopczyka ledwie lat 2 wówczas liczącego, z wykrzywioną prawą rączką. Dziecina ta przez swych dobroczyńców troskliwie i religijnie chowana, okazuje dobre zdolności; gdy zaś dotychczas ochrzczoneму jest zamiar nadać Nazwisko, i kształcić go w naukach iemu nadal właściwych, przeto przed uczynieniem tego, ogłasza się, naznaczając przeciąg czasu miesięczny; aby interesowana lub wiedząca osoba, o nazwisku wyż wspomnianego chłopczyzny, raczyła się zgłosić do domu *Birgera* na 1sze piętro przy ulicy *Nowy świat* Nr 1259, gdzie tenże na wychowanie jest oddany, i aby toż wyiawić zechciała, gdyż w przeciwnym razie, po czasie naznaczonym, dziecko iak dotąd otrzymując dalsze kształcenie, nazwisko *połubowne* będzie miało sobie nadane. — Nakładem księgarni *S. H. Merzbacha* przy ulicy *Miodowej* Nr 486, wyszedł



8my poszyt dzieła p. t. *Gospodarstwo wiejskie*, obejmujące w sobie wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego, teoryczno-praktycznie wyłożone, przez Michała *Oczapowskiego*. Tenże 8my poszyt zawiera dokończenie nauki *uprawy mechanicznej gruntu* wespół z opisaniem potrzebnych do tego narzędzi, oraz bardzo ważny dodatek do nauki o nawozach, traktujący *użytku ziemi na podściół*. Dziewiąty poszyt: *uprawa czyli rozmnażanie roślin w ogólności*, już jest pod prassą. Prenumerować jeszcze można na powyższe dzieło w Warszawie po wszystkich księgarniach na 16 poszytów złp. 33; na prowincji po wszystkich Pocztaństach i Stacjach pocztowych po złp. 36, bez żadnej opłaty portowizji. — Dnia 8 b. m. odbył się smutny obrzęd pochowania zwłok ś. p. Ludwika *Korzeniowskiego*. Od lat młodocianych pracował w b. Kommissji wojny. Był kochany od wszystkich kolegów, przyjaciół i znaiomych; uwolniwszy się na własne żądanie, poświęcił resztę dni chwałę BOGA, udawszy się na *Jasną Górę* do *Częstochowy*, zostawał tamże przez lat kilka, a powołany przez rodzinę do Warszawy, był wzorem moralności i licznych cnot zdobywających jego duszę; cały swój fundusz poświęcił ubogim, i tak żył aż do ostatka dni swoich. Z woli Przedwiecznego powołany do wieczności, zgasł na łonie brata i siostry, którzy w ostatniej jego słabości nieodstępowali go i na chwilę. Przy pochowaniu zwłok na smętarzu Puwazkowskim, w czułej i pięknej mowie Ojciec *Franciszek Kaznodzieja Bernardynów*, skreślił obraz życia nieboszczyka. — Osobom interesowanym donoszę, że przenieśliem mieszkanie moje do domu przy ulicy Krak: Przed: Nr 397 na przeciw Apteki S. Krzyża, obok Szpitalu S. Rocha, na 1m piętrze. Biednym jak dotąd ofiaruję bezpłatnie moją pomoc w każdym czasie. *D. Sosnowski*, Medycyny i Chirurgji, Akuszer i Lekarz obwodu Warszawskiego. — Pozawczoraj w czasie zabaw na placu Krasin: skim, dostali się na wierzchodółki słupów i zabra-

li złożone tamże nagrody: *Wojciech Płażewski Terminator* stolarski, lat 15 mający, i *Ferdinand John* wyrobnik. — Wczoraj *Herkules Rap-* siły, prócz zwykłych doświadczeń nadzwyczajnych, zadziwił nowem widowiskiem; uwiązał swe nogi do sznurów i kazał się pociągnąć w górę, tak zawieszony, czyli będąc do góry nogami, podniósł na parę łokci żywego konia, i trzymał go przez kilka sekund! Po widowisku został przywołanym. W Teatrze Rozmaitości po wznowionej kom: ope: *Mąż mimo woli*, przywołany *J.P. Jasiński*, a po *Trilby* tenże i *J.Panna Daszkiewiczówna*. — Przez całą noc dzisiejszą trwał wicher gwałtowny i przerażający.

Z *Petersburga* d. 19/31 Marca. — W wydziale Ministerstwa Oświecenia za rozkazami J. C. Mości: 11 Stycznia dymissjonowany Radzca Honorowy Kamerjunker Hrabia *Bolesław Potocki* na nowo przyjęty zostaje do służby, z zaliczeniem do Ministrestwa Oświecenia. 29 Stycznia, Nauczyciel języka Polskiego w Głównym Pedagogicznym Instytucie Radzca Honorowy *Kurhanowicz*, otrzymaie uwolnienie z powodu zniesienia tej posady we wzmiankowanym Instytucie, i przyłącza się do okręgu naukowego Białoruskiego. — P. Sekretarz stanu *Tuniewicz* oznajmił P. Ministrowi sprawiedliwości z d. 8 b. m. że N. CESARZ Jmć, wskutek przedstawienia Jenerał-gubernatora Syberji zachodniej, Jenerał-Porucznika *Xcia Gorczakow* 2, raczył mianować zostającego w Sekretarjacie Stanu Królestwa Polskiego, Rad: Honorowego *Kuźmińskiego*, urzędnikiem do szczególnych poleceń przy tymże Jenerał gubernatorze. (T. P.)

*Anglja.* — Gazeta *Czas* narzekając, że skarb Angielski zawsze opłaca większy wydatek na potrzeby kraju, niż ma dochodu; donosi, iż rząd Stanów zjednoczonych Ameryki północnej już ma przewyżkę w dochodach nad wydatki. — *Xiążę Wellington* często zapada na zdrowiu. — W Izbie niższej 29 z. m. żwawe były spory, zarzucano Ministrom wiele uchybień, lecz było także wielu ich obrońców; po kilku mo-



wach stron obu, *Okoneł* dowcipnie i gruntownie pojechał stronnictwa, mowa jego tym razem powszechnie się podobała. — Jeden z dzienników Londyńskich dowodzi, że Anglja powinna szukać odwetu od rządu Chińskiego, doznając ciągle obelg i krzywd rozmaitych; nawet podano sposoby użycia tego odwetu.

*Francja.* — Zapewniają, że większa połowa teraźniejszych Ministrów Francuzkich jest za tem, aby wojsko francuzkie wkroczyło do Hiszpanji, dla przywrócenia spokojności w tym kraju i utrzymania Królowej *Jzabelli* na tronie, lecz Król *Filip* nie przyjmuje tej rady; działa bowiem według własnego systemu nie spuszczać się jedynie na zdania swych Ministrów i osobiście nadać kierunek polityce. — Na giełdzie paryskiej cokolwiek spadły prawie wszystkie papiery. — *Rosyni* już przed niejakim czasem opuściwszy Paryż, bawił w Rzymie i wyjechał do Neapolu, dla dyrygowania wielką muzyką kościelną. — Ulubiony dzisiejszy Poeta *Alexander Dumas*, został skazany przez sąd policji popr: na opłatę 5 franków i 5 dni aresztu, za niepełnienie obowiązków Gwardzisty narodowego. — Głoszono, że kochanka *Fjesche*go *Nina Lasaw* udała się do Londynu; tymczasem niektórzy dzienniki Paryżkie donoszą, iż jej Matka przybyła do więzienia, w którym jest osadzony *Boaro*, znaleziono przy niej pilniki, i natychmiast uwieziono.

*Hiszpanja.* — Zdziwienie powszechne zajmuje wszystkich mieszkańców Madrytu, że nad wszelkie spodziewanie *P. Isturiz* nie został obrany Prezesem nowej Izby Prokuratorów. — Podano Królowej Rejentce adres podpisany przez znaczną liczbę szlachty i obywateli miejskich, bardzo chwalcą administrację *P. Mendizabala*; lecz znowu wielu innych obywateli narzekają, że wzmagają się faksje, handel upada i kraj się niszczy.

*Niemcy.* — Armja *Bawarska* przez nakazano rekrutowanie ma być uzupełniona stosownie do zwykłego etatu. — Cesarz *Austriacki*

poleciał, aby w czasie wielkiego tygodnia, na Nabożeństwie znajdowali się wszyscy urzędnicy dworu. — Handel wełną bardzo się wzmacnia, szczególnie w prowincjach do *Prus* należących.

*Rozmaitości.* — Znakomita angielska *Ledy Kowentry*, od lat kilkunastu zamieszkała w Rzymie i powszechnie znana ze swego zamiłowania sztuk pięknych i z hojności na rzecz kunsztów, w nocy 28 Lutego w pałacu *Barberini* omal co się nie stała ofiarą okrutnej zemsty jednego ze swych służących, którego za częste kradzieże była oddała. Złoczyńca ten napadł ją w łóżku i zadał jej kilka ran sztyletem, lecz tenie są niebezpieczne. Odwaga i przytomność umysłu *Ledy Kowentry* ocaliły jej życie; pasując się ze swym zabójcą potrafiła ona na ratunek zadzwonić i morderca został schwytany. Spodziewają się iż Rząd postąpi z nim według całej surowości prawa. — W roku 1830 dochód rządowy z poczt listowej w Paryżu wynosił 36 milionów franków, w 1835 dochód ten był 35 milionów. — Z powodu wycieczki dokonanej przez Xcia Karola Neapolitańskiego z Panną *Smith*, gazety włoskie przypominają wyrok, wydany na podobne zdarzenia przez zeszłego Króla Franciszka, w r. 1829. Wyrok ten stanowi w treści, że małżeństwa, zawarte przez członków rodziny Królewskiej, bez pozwolenia Króla, są cywilnie i politycznie nieważne. — Na najwyższym znowu monumentów paryżkich popełniona została kradzież. Z wieży kościoła *Panny Marji*, znikły 4ry dzwony, z liczby składających to, co nazywają „le vieux carillon.“ — Policja znalazła już ieden z tych dzwonów, sprzedany przez jakąś kobietę, która została uwieziona i nie wątpią iż sprawcy tej śmiałej kradzieży będą odkryci. (TP.)

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Żenett Jenerał Prowiantmistrz z Kilewa, Mogielnicki Sędzia Sądu Ap: z Krzymos, Samułowicz Sztab Kapitan Lejb Gwar: z Reclina, Zabłocki Aloj: Dzie: z Swieniany, Plichta Sędzia N. J. z Dobrowa, Wyczechowski P. Sądu Appel: z Grochowska, Ziamecki Sędzia Appella: z Dobrowa,



**Magistr Anna Guvernantka z Paryża, Hofman Prokurator S. A. z Kamionny, Pigłowski Sędzia Tryb. z Brochowa, Kłodnicki Sędzia Tryb. z Brwinowa, Tokarski Sędzia N. Instan. z Głogowa, Dziedzicki Sędzia Appel. z Bartnik.**

### DONIESIENIA.

**Sekwestrator Cyrkulu 2 i 3go przy Urzędzie Marnieypalnym M. S. Warszawy.** Czyni wiadomo Publiczności, iż w skutek polecenia Urzędu Marnieypalnego z d. 26 Marca 7 kwietnia r. b. do Nr 438 i 23669 z Listopada 1835 r. z Wydziału kass. wydanego, zajęte Ruchomości w Domu pod Nrem 2238 przy ulicy Nałewki na rzecz podatków Skarbowych, iakoto: Kanapy, Krzesła, Komody, Szafy do sukien, Stoły, Stoliki, Lanszasty, Lustra i inne t. p. rzeczy w d. 19 kwietnia r. b. o godzinie 9tej z rana, przez Publiczną Licytacją za gotowe pieniądze nieodstępnie płacić się mające sprzedane będą.

*Wyhowski.*

Podpisany Reient zawiadamia niniejszem, iż jutro (w Srodę) o godzinie 9 z rana i o 3ciej z południa przy ulicy Mazowieckiej pod Nrem 1349 w Patacu Krasińskich zwanym, z mocy upoważnienia praesidij Tryb. Cyw. Woje: M. sprzedawane będą przez Publiczną licytacją Ruchomości po niegdy Adamie Jarczewskim Pułkowniku b. W. P. pozostałe, a mianowicie: Garderoba, Bielizna, Obrazy olejne, Rybiny, Karetka, Kocz, Siodła, Terlice i t. p. — *Daigłociokiewicz Reient.*

W Młocinach pod Warszawą, jest do wydzierżawienia na garnce **MLEKO** od Krów około 40; bliższa wiadomość tego na miejscu u Właściciela.

Na żądanie Katarzyn z Stankiewiczów, pierwszego ślubu Żyminiński, powtórnego po Andrzeju Fubkan pozostałej Wdowy, odbędzie się sprzedaż publiczna różnych Ruchomości, iakoto: Pościeli, Bielizny, Garderoby, Mebli, Wozów i innych gospodarskich sprzętów, iak niemniej sprzętów do użytku professji Piekarskiej służących; a to wd. 14 b. m. i r. to jest we Czwartek, w domu pod Nrem 2842 przy ulicy Tamka położonym o godzinie 9tej z rana.

*Reient Nowicki.*

Mając zamiar wyprzedzić przez Licytacją publiczną lub z wolnej ręki **TOWARY GALANTERYJNE** przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w Handlu moim znajdujące się, zawiadamiam Łaskawą Publiczność, iż każdego dnia od godziny 9 rano do 12, a po południu od 2 do 7, wręczonym handlu rozmaitych Towarów, iako to: Samowarów, Miednic, Czajników, i innych wyrobów mosiężnych, oraz Toaletek, Mydła pachnącego, Perfum, Kadzidel, różnych Ozdob galanteryjnych męzkich i

żeńskich, niemniej Szaf sklepowych, po nader niskiej bo przeszło o 30 procent zmniejszonej cenie za gotowe pieniądze nabyć można. — *Jakób Dębicki.*

W dniu 1/13 kwietnia r. b. o godzinie 2 po południu w drodze exekucji Sądowej, ruchomości następujące iako to: Pantaljon, Stoliki, Ekram, Łóżka, Szafka, Biórko, Toaleta mahoniowa, Kanap, Krzesła, i inne Meble z różnego drzewa, Srebro stołowe, Lustra w ramach złotych i mahoniowych, Obrazy olejno malowane, etc. tu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 410, przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

*Józefat Magnuski K. T. C. W. M.*

W dniu 1/13 kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana tu w Warszawie przy ulicy Targowej pod Nr 957, w drodze exekucji Sądowej następujące obiekty iako to: Piłtno, Anyż, Orzechy, Sliwki suszone, Masło w znacznych partjach, Komody, Szafy, Lustra, Łóżka, Kanapy, Krzesła, i inne, przez publ. Licytacją sprzedane będą. *Józ. Magnuski K.*

Kto zostawił w doroczne **TABAKIERKĘ** szyldekretową w złoto oprawną, może odebrać pod Nrem 910 przy ulicy Chłodnej, od Pawła Kadeia.

*Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE:* Połędwica z różną a la żałą, Pulardy z różną zserdelą, Cynadry woła, Muszerki cięte: z groszkami, Makaron z piacą z szynką, Zupa grócho: z zwędzonką i Rosół. **KOLACJA:** Kokiety wołowe z serdelką, Potrawa z pulard z groszki.

\*\* Od Dziś codziennie w Kawiarni przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w domu W. Grabowskiego, grać i spiewać będą Panny Paulina i Marja Prajs i Teresa Bartel. Zacznie się o godzinie 6. Wchód na dole w bramę na prawo.

\*\* Dziś pod Frejszycem w Kawiarni P. Sokółowskiego przy ulicy Trębackiej Nr 640 na 1m piętrze, od godziny 6 wieczór grać i spiewać będą Panny Teresa Hessen i Paulina Prajs.

\*\* Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Bielańskiej i Tróćmackiego w domu Lilpopa Nr 600, przybyli Górnicy dadzą się słyszeć w Muzyce harmonicznej z towarzyszeniem spiewów Góralskich.

\*\* Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 539, na 1m piętrze, P. Meyer z rodziną da się słyszeć w Muzyce wokalne i instrumentalnej.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 9. **TEATR WIELKI.** Jutro *Zazdrośni w miłości.* Przedostatni raz *Herkules Rappo.*

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro *Nauka mężom. Żywy nieboszczyk.*